

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI ESKORTOWALI AUTO Z SINIEJĄCYM DZIECKIEM

Data publikacji 27.05.2019

Patrol policjantów ruchu drogowego z sochaczewskiej komendy eskortował samochód z trzylatkiem potrzebującym pilnej pomocy lekarskiej. Chłopiec był blady i źle się czuł. Pod szpitalem mundurowi zapewnili także opiekę drugiemu dziecku do czasu przyjazdu ojca.



W ubiegłym tygodniu przy patrolu ruchu drogowego zatrzymała się kobieta. Prerażona krzyczała, że jej trzyletni synek nagle źle się poczuł, jest blady i sinieją mu usta. Mundurowi nie wahali się ani chwili.

Gdy upewnili się, że dziecko jest przytomne, włączyli sygnały dźwiękowe i świetlne, po czym kazali kobiecie jechać za radiowozem. Eskortowali jej pojazd przez kilka kilometrów – od sochaczewskiego osiedla Borszew do szpitala w Sochaczewie. W międzyczasie skontaktowali się z placówką i powiedzieli, że wiozą dziecko potrzebujące pilnej pomocy medycznej. Dzięki temu, po przyjeździe do szpitala, personel czekał już w gotowości na trzylatka.

Asp. Mieczysław Rychliński i mł. asp. Monika Krzesak z sochaczewskiej drogówki zabezpieczyli auto kobiety i zajęli się jej drugim dzieckiem, 2-letnim synkiem, który również jechał wtedy z mamą. Mundurowi przekazali go pod opiekę ojca, który dotarł na miejsce po kilkudziesięciu minutach. Podczas dzisiejszej rozmowy z nim, dowiedzieliśmy się, że trzylatek czuje się już dobrze i opuścił szpital.

Maluchowi i jego bratu życzymy zdrowia, a policjantom gratulujemy postawy godnej naśladowania!

Autor: mł. asp. Agnieszka Dzik